

Sygn. akt III AUa 660/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych R. W., J. Z., M. W., G. K., I. D., E. Ł.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII U 1790/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 660/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 maja 2011 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że R. W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek – w Przedsiębiorstwie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 5 maja 2008r. do 6 czerwca 2008r.

Kolejną decyzją z dnia 20 maja 2011 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ustalił, że E. Ł. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek - w Przedsiębiorstwie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 2 kwietnia 2008r. do 2 maja 2008 r.

Decyzjami z dnia 23 maja 2011 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że pozostali zainteresowani jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek – w Przedsiębiorstwie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu :

I. D. w okresie od 4 maja 2009r. do 30 czerwca 2009r.

G. K. w okresie od 16 stycznia 2008r. do 3 marca 2008r., od 31 stycznia 2009r. do 31 stycznia 2009r., od 12 maja 2009r. do 29 maja 2009r., od 1 czerwca 2009r. do 30 czerwca 2009r.

M. W. w dniach 8 października 2008r., 28 października 2008r., 15 grudnia 2008r., i od 12 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2009r.

J. Z. w okresie od 10 października 2008r. do 30 października 2008r.

Uzasadniając powyższe decyzje organ rentowy wskazał, że w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika ustalono, iż Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. zawarło z zainteresowanymi umowy o dzieło, spełniające w rzeczywistości warunki dotyczące umów zlecenia, które rodziły obowiązek ubezpieczenia zgodnie z art. 13 pkt 2, art. 36 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odwołaniach od powyższych decyzji płatnik, zarzucając organowi rentowemu błędną kwalifikację prawną zawartych umów i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że zainteresowani winni być objęci ubezpieczeniem społecznym jako zleceniobiorcy, podczas gdy strony zawarły umowy o dzieło. Podniesiono, że spółka (...) nie jest typową firmą zajmującą się produkcją wyrobów seryjnych, lecz podmiotem produkującym modele, krótkie serie pokazowe. Zdaniem odwołującej istotą umów zawartych z ubezpieczonymi było osiągnięcie przez nie określonego zindywidualizowanego rezultatu, mogącego podlegać ocenie.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (punkt I) oraz zasądził od Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ZUS (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne: Przedmiotem działalności Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. jest produkcja, handel i usługi w dziedzinie konfekcji odzieżowej oraz handel artykułami przemysłowymi. Z osobami wykonującymi prace krawieckie, prasownicze, naprawcze płatnik zawierał pisemne umowy, określając je mianem umów o dzieło. Przedmiotowe prace wykonywane były najczęściej na terenie zakładu płatnika. Jakość uszytych wyrobów była wrywkowo kontrolowana przez brygadzystę. Kontrola ta powodowała cofnięcie wyrobu do powtórnego wykonania w przypadku stwierdzenia wadliwego wykonania uszytej rzeczy. Jakość prac związanych z prasowaniem elementów odzieży była weryfikowana w dalszym toku produkcji (szycia). W dniu 5 maja 2008 roku płatnik spółka (...) zawarł z R. W. umowę, której przedmiotem było uszycie zleconej konfekcji w terminie do 6 czerwca 2008 roku. Za wykonanie powyższej pracy przewidziano wynagrodzenie w kwocie 1.000 złotych brutto. W dniach 4 maja 2009 roku, 1 czerwca 2009 roku płatnik spółka (...) zawarł z I. D. umowy, których przedmiotem było uszycie sukienek w terminach kolejno do 31 maja 2009 roku i 30 czerwca 2009 roku. Za wykonanie powyższych prac przewidziano wynagrodzenie w kwocie kolejno 973,43 złotych brutto, 1,168 złotych brutto. Za wykonanie powyższych usług wypłacono I. D. wynagrodzenie zgodnie z przedstawionymi rachunkami: nr 3/05/2009, nr 1/06/2009. W dniach: 16 stycznia 2008r., 31 stycznia 2009r., 12 maja 2009r., 27 maja 2009r., i czerwca 2009r. (dwie umowy) płatnik zawarł z G. K., których przedmiotem było kolejno: uszycie konfekcji, 50 sztuk bluzek, 50 sztuk spodni, szycie spodni, znów uszycie 50 sztuk bluzek w terminach kolejno do: 3 marca 2008 roku, 31 stycznia 2009 roku, 26 maja 2009 roku, 29 maja 2009 roku, 30 czerwca

2009 roku. Za wykonanie powyższych prac przewidziano wynagrodzenie w kwocie kolejno: 1.500 złotych brutto, 304 złotych brutto, 719,38 złotych, 196 złotych. 1.168 złotych i 417.89 złotych. Za wykonanie powyższych usług wypłacono G. K. wynagrodzenie zgodnie z przedstawionymi rachunkami nr: 1/2008, 7/01/2009, 1/05/2009, 5/05/2009, 2/06/2009, 3/07/2009. W dniach: 8 października 2008, 28 października 2008 roku, 1 grudnia 2008 roku, 12 stycznia 2009 płatnik zawarł z M. W. umowy, których przedmiotem było kolejno: naprawa maszyn szwalniczych (3 pierwsze umowy) oraz przegląd i wyremontowanie maszyn szwalniczych oraz opracowanie dokumentacji technicznej maszyn w terminach kolejno do: 8 października 2008 roku, 28 października 2008 roku, 15 grudnia 2008 roku, 31 grudnia 2009 roku. Za wykonanie prac opisanych w umowie z dnia 8 października 2008 roku przewidziano wynagrodzenie w kwocie 350 złotych netto, zaś za wykonanie prac opisanych w umowie z dnia 12 stycznia 2009 roku kwotę 10.000 złotych, W umowach z dnia 28 października 2008 roku, 1 grudnia 2008 roku brak informacji o wynagrodzeniu. Za wykonanie powyższych usług wypłacono M. W. wynagrodzenie zgodnie z przedstawionymi rachunkami nr:]/JO/2008, 5/10/2008, 2/12/2008, 1/01/2009, 2/03/2009, 2/04/2009, 5/04/2009, 7/05/2009, 4/06/2009, 4/07/2009, 5/08/2009, 7/09/2009, 3/10/2009, 3/11/2009, 6/12/2009. W dniu 10 października 2008 roku płatnik spółka (...) zawarł z J. Z. umowę, w której jako przedmiot określono: „konstruktor kontroli form”. Powyższa praca miała być wykonana do dnia 30 października 2008 roku za wynagrodzeniem 565,22 złotych netto. Za wykonanie powyższych usług wypłacono J. Z. wynagrodzenie zgodnie z przedstawionym rachunkiem z dnia 8 listopada 2008 roku. W dniu 2 kwietnia 2008 roku płatnik spółka (...) zawarł z E. Ł. umowę, której przedmiot polegał na przeszyciu zleconej konfekcji. Powyższa praca miała być wykonana do dnia 2 maja 2008r. za wynagrodzeniem 1.000 złotych brutto. Za wykonanie powyższych usług wypłacono J. Z. wynagrodzenie zgodnie z przedstawionym rachunkiem nr 01/04/2008. Żadnej z w/w osób płatnik spółka (...) nie zgłosił ubezpieczeń emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.: powoływana dalej jako: ustawa systemowa) Sąd Okręgowy uznał odwołania za nieuzasadnione. Kwestią oddaną pod rozagę Sądu była zasadność objęcia zainteresowanych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy świadczonej przez nich na rzecz płatnika, w okresach wyszczególnionych w zaskarżonych decyzjach. Przedmiot rozpoznania sprowadzał się do określenia charakteru pracy świadczonej przez w/w osoby na rzecz płatnika. Sąd Okręgowy wskazał, że do umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.) stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Charakteryzuje się tym, że jej przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym może dotyczyć wykonania jednej usługi, większej liczby, bądź dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że zleceniodawca, przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowa o dzieło. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że umowę, której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. Z kolei przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c). Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej, niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu, od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Metodologia wykonania dzieła należy do uznania przyjmującego zamówienie, dzieło powinno jednakże posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Jednocześnie, w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Ustalając rzeczywisty charakter pracy wykonywanej przez zainteresowanych Sąd I instancji oparł się w pierwszej kolejności na dokumentach

zgrupowanych w aktach organu rentowego i w aktach sprawy. Wziął również pod uwagę zeznania J. P., D. D. oraz S. T., B. T.. Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez strony, nie budziła też wątpliwości Sądu. Zeznania świadków Sąd Okręgowy uwzględnił jedynie w tym zakresie, w jakim wykazywały okoliczności, istotne dla sprawy, korespondowały z dokumentami zebranymi w przedmiotowej sprawie i nie były sprzeczne z zasadami logiki. Sąd Okręgowy pominął dowód z wyjaśnień zainteresowanych, gdyż pomimo prawidłowego wezwania na rozprawę w charakterze strony, żadna z tych osób nie stawiała się. Oceniając charakter umów Sąd I instancji wziął pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozór zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. W tym celu zasadnym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów. Już z pobieżnej lektury umów, nazwanych przez strony „umowami o dzieło”, wynika, iż ich przedmiot został ujęty zbyt ogólnie, nie został zindywidualizowany. Przedmiot ten nie został również ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że wykonujący musi wiedzieć w oparciu o jakie przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych. W optymalnym wariantcie wykonaniu dzieła towarzyszyć winna specyfikacja zbliżona do projektu lub projektem będąca. Tymczasem analiza treści przedmiotowych umów nakazuje uznanie, że zabrakło w nich cech indywidualizujących powierzone prace. Sąd Okręgowy zauważył, że brak indywidualizacji przedmiotu analizowanych umów jest poniekąd zamierzony i wynikał przede wszystkim z charakteru prac powierzonych zainteresowanym. Miały one charakter standardowy, codzienny, powtarzalny, zwyczajowy, nie odbiegały od innych powszechnie dostępnych na rynku usług, toteż trudno wymagać by płatnik indywidualizował pracę w postaci szycia, przesywania, innych prac krawieckich, naprawy maszyn. Dotyczy to wszystkich omawianych umów. Dodatkowo w umowie z 10 października 2008 roku, zawartej z J. Z., płatnik określił: „konstruktor kontroli form”. Tak ogólne i enigmatyczne oznaczenie przedmiotu umowy poprzez nazwanie stanowiska pracy, nie zaś samej pracy, nie pozwala na określenie charakteru wykonywanej pracy. W świetle powyższego w ocenie Sądu Okręgowego niemożliwym okazało się zakwalifikowanie spornych umów jako umowy o dzieło. Nie podzielono argumentacji strony odwołującej, iż zainteresowani byli obowiązani do wykonania oznaczonego dzieła. Bez znaczenia dla sprawy jest także twierdzenie świadka J. P., że o charakterze zawartych umów jako umów rezultatu przemawiała okoliczność, że wytwarzana konfekcja objęta była gwarancją na 24 miesiące. Gwarancja sprzedawanego towaru w żaden sposób nie obrazuje charakteru prawnego umowy, w ramach której, pracownik dany towar wytworzył. Poszczególne osoby świadczące pracę w spółce (...) zajmowały się jedynie pewnymi etapami związanymi z produkcją odzieży, jedne jej wykrawaniem, inne szyciem, czy też prasowaniem, jeszcze inne naprawą i konserwacją maszyn szwalniczych. Wynika z powyższego, że żadna z osób nie dostarczała samodzielnie spółce gotowego i zindywidualizowanego dzieła w rozumieniu ustawy. Czynności wykonywane przez zainteresowanych były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi jedynie starannego działania. Nie były to umowy rezultatu. Zdaniem Sądu Okręgowego usług świadczonych przez zainteresowanych powtarzalnie, w sposób ciągły, stanowiących w istocie różne etapy złożonego procesu wytwarzania konfekcji, nie można zakwalifikować jako wykonywanie kolejnych nowych dzieł. Nie bez znaczenia pozostaje także to, iż praca wykonywana przez zainteresowanych nie wymagała wyjątkowych predyspozycji, nadto wykonując ją posługiwali się gotowymi szablonami, wzorcami, nie zajmowali się projektowaniem odzieży. Produkcja odzieży w spółce (...) miała charakter seryjny. Świadczący usługi musieli legitymować się pewnymi umiejętnościami, sprawnością, przy czym wymagania stawiane przez płatnika nie wykraczały poza zwykłe umiejętności wymagane na stanowiskach krawieckich, czy naprawczo - konserwatorskich. W ocenie Sądu I instancji spółka (...) nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na okoliczność, że prace wykonywane przez zainteresowanych wykraczały poza klasycznie rozumianą usługę. Przeciwnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawiał za uznaniem, że zainteresowani nie mogli i nie świadczyli pracy w ramach umowy o dzieło, nie wytwarzali dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Skoro umowy zawarte przez strony stanowiły umowy o świadczenie usług, zbliżone swym charakterem do umów zlecenia, świadczący usługę zainteresowani podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodziło się Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez ustalenie, że ubezpieczonego i zainteresowanych łączyły umowy o świadczenie usług, podczas, gdy strony zawarły umowy o dzieło, których przedmiotem było wykonanie konkretnego dzieła i były to umowy rezultatu,
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 627 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że zawarte umowy nie były umowami o dzieło,
- 3) naruszenie prawa materialnego tj. art. 6, 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ustalenie, że zainteresowani podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywanych umów,
- 4) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 133§ 3, 316, 325 i 328 k.p.c..

Zarzucając powyższe apelująca spółka wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonych decyzji i ustalenie, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi wskazała, że odwołującą się oraz zainteresowanych łączyły umowy o dzieło, gdyż przyjmujący zamówienie zainteresowani byli zobowiązani do wykonania oznaczonego umówionego dzieła, a ubezpieczona do wypłaty wynagrodzenia. Strony zawierając umowy o dzieło miały wolę zawarcia tych umów, a w ich wykonaniu powstawały konkretne materialne rezultaty w postaci uszycia konkretnie określonej odzieży - spódnic, sukienek, bluzek itp.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja spółki (...) okazała się nieuzasadniona.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu sprawy starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, Lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, Lex nr 558303).

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Z ustaleń faktycznych, zgodnych z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i nienaruszających granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że zainteresowani zobowiązani byli do wykonywania usług polegających na szyciu odzieży, naprawie i przeglądzie maszyn szwalniczych oraz opracowaniu dokumentacji technicznej maszyn. Stanowiło to szereg jednorodnych, powtarzających się czynności. Celem zawartych umów było staranne wykonanie określonych czynności w określonych etapach produkcji. Zatem, prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że wykonywanie tych czynności nie może być potraktowane jako „dzieło”. Wbrew twierdzeniom apelującej, przedmiot i sposób wykonania umów świadczy, że wolą stron spornych umów było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż wynik nie był z góry określony. Istotnymi dla realizacji umowy były określone działania podejmowane w ciągu określonego czasu. Z tych działań zainteresowani rozliczani byli finalnie, gdyż wysokość wynagrodzenia zależała od ilości faktycznie wykonanej pracy.

Podkreślić należy, że sama nazwa umowy nie ma decydującego znaczenia dla określenia jej charakteru, który ustala się na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich wykładni zgodnie z art. 65 k.c. Przepis ten stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają, ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, przy czym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z treści przytoczonego przepisu wynika, że dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego decydujące znaczenie mają ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności zawarcia umowy, jej celu i zamiaru stron (podobnie, choć w innym stanie faktycznym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00, Lex nr 560567). Zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 09 lipca 2008 r., I PK 315/07, Lex nr 470956).

Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.p.c.). Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 w związku z art. 627 k.c., wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Tymczasem z treści umów zawartych przez płatnika z zainteresowanymi nie wynika, aby zainteresowani z góry umawiali się na wykonanie indywidualnie określonego dzieła.

Wykonywanie zatem jakiegoś elementu w procesie produkcji z istoty swej nie jest wykonaniem dzieła w rozumieniu art. 627 k.c., natomiast może być uznane za wykonanie usługi w rozumieniu art. 750 k.c. W dalszej kolejności należało podkreślić, że umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną, a jej zawarcie następuje zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi umów. W wypadku tej umowy niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia.

Treść zeznań przesłuchanych w sprawie osób nie przesądza tezy strony apelującej. Zdaniem Sądu Odwoławczego wykonywane przez zainteresowanych czynności nie stanowiły dzieła. Dopiero finalny produkt spółki - wyprodukowana kolekcja odzieży mogłaby stanowić dzieło - ale nie poszczególne czynności prowadzące do jej wykonania podejmowane przez różne osoby. Sąd Apelacyjny stoi więc na stanowisku, że w dacie podpisywania umów strony nie uzgodniły z góry produktu finalnego (nie określiły dzieła), wskazały natomiast rodzaj czynności i czas przez jaki miały być wykonane.

Konstrukcja umowy, jej elementy składowe i rzeczywista wola stron, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, zbliża zatem ten stosunek zobowiązaniowy do umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Umowa tego typu nie akcentuje rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, zatem to nie z góry określony wynik, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotowo istotnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, OSA 1994/6/49). Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się więc naruszenia w zaskarżonym orzeczeniu przepisu art. 627 k.c.

Okoliczność, że wykonywane przez zainteresowanych prace podlegały sprawdzeniu przez pracowników spółki (...) pod względem prawidłowości wykonania, nie wpływa na ustalenie, że łączący strony stosunek miał postać umowy o świadczenie usług. Umowa ta jest bowiem umową nienazwaną, której cechy nie zostały sprecyzowane ustawowo. Zakres zastosowania art. 750 k.c. jest bardzo szeroki z uwagi na określenie przedmiotu umów, których dotyczy. Pojęcie usług jest bardzo pojemne i obejmuje wykonywanie czynności dla innej osoby. Świadczenie usług może polegać na wykonywaniu czynności faktycznych, o ile nie są one uregulowane innymi przepisami (tak w: G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006 r.; czy K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2003 r.).

Powyższe prowadzi do wniosku, że pomiędzy spółką (...) a zainteresowanymi w spornych okresach doszło do zawarcia umów o świadczenie usług. Ten stosunek obligacyjny uzasadniał natomiast objęcie zainteresowanych ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Zatem, wyrok Sądu Okręgowego okazał się prawidłowy, zaś zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd drugiej instancji oddalił apelację jako bezzasadną.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka